Sygn. akt ***XXVII Ca 2356/16***

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	***SSO Adrianna Szewczyk-Kubat***
Sędziowie:	SO Ewa Kiper (spr.) SR del. Miłosz Konieczny
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Gromek

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa ***E. W. i S. W.***

przeciwko ***(...) S.A. w W.***

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie

z dnia 22 grudnia 2015 r., sygn. akt VI C 2606/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz E. W. i S. W. kwotę 2 400 zł (dwa tysiące czterysta) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSR (del.) Miłosz Konieczny SSO Adrianna Szewczyk-Kubat SSO Ewa Kiper

Sygn. akt XXVII Ca 2356/16

UZASADNIENIE

E. W. i S. W. pozwem z dnia 08 października 2015 r. skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 10.194,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 lipca 2015 r. do dnia zapłaty, wnosząc nadto o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów procesu.

W dniu 10 listopada 2015 r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, złożył pismo stanowiące odpowiedź na pozew, wnosząc w tymże o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie

od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 17 grudnia 2015 r. strona powodowa zmodyfikowała wniosek w zakresie zasądzenia od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania, powodowie wnieśli o ich zasądzenie według podanego spisu, w łącznej kwocie 3.400 zł.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie sygn. akt VI C 2606/15 zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. W. i S. W. solidarnie kwotę 10 194,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lipca 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 3400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą wydania powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania dokonane przez Sąd Rejonowy:

W dniu 17 kwietnia 2007 r. E. W. i S. W. złożyli wniosek o udzielenie kredytu/pożyczki mPlan hipoteczny, zrejestrowany pod numerem (...) wnioskując o udzielenie kredytu na warunkach określonych w Regulaminie udzielenia kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego znajdującego się przy ul. (...) nr lok. (...)w P. wraz z garażem (...) oraz refinansowanie poniesionych nakładów związanych z budową/zakupem, tj. w łącznej kwocie 396.000 zł w walucie CHF na okres 360 miesięcy w systemie spłaty równych rat kapitałowo-odsetkowych spłacanych do każdego 19 dnia miesiąca. Jako sposób zabezpieczenia docelowego wskazano hipotekę na kredytowanej nieruchomości, cesję praw z umowy ubezpieczenia na życie, cesję praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, przejściowo zaś ubezpieczenie kredytu. Wnioskujący oświadczyli, że w przypadku przyznania im kredytu przystąpią do: grupowego ubezpieczenia na życie oraz niezdolności do pracy, na podstawie umowy zawartej pomiędzy (...) Bank S.A. (...) S.A., oświadczając, że zapoznali się z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia i akceptując je, Generalnej Umowy Ubezpieczenia zawartej pomiędzy (...) S.A. oraz (...) Bank S.A. której przedmiotem ochrony ubezpieczeniowej jest budynek mieszkalny/lokal mieszkalny/budynek mieszkalny w budowie/lokal mieszkalny w budowie, wskazany jako zabezpieczenie kredytu oraz oświadczyli, że zapoznali się i zaakceptowali tekst poszczególnych warunków ubezpieczenia, zależnie od rodzaju nieruchomości, mieszkań i budynków mieszkalnych albo budynków w budowie dla kredytobiorców (...) Bank S.A.

Decyzją kredytową nr (...) do wniosku nr (...) z dnia 26 kwietnia 2007 r. bank przychylił się do złożonego wniosku przyznając E. W. i S. W. kredyt na wskazanych w decyzji warunkach. Kwota przyznanego kredytu wynosiła 396.000 zł w walucie waloryzacyjnej CHF, wskazując jako prawne zabezpieczenie kredytu hipotekę łączną kaucyjną ustanowioną na nieruchomościach określonych w § 2 wpisanych do księgi wieczystej o nr (...) dla lokalu mieszkalnego oraz księgi wieczystej nr (...).

W dniu 26 kwietnia 2007 r. w K. pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą w W. zwanym dalej mBank, a E. W. i S. W. została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Celem kredytu było sfinansowanie zakupu na rynku wtórnym prawa własności do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P. przy ul. (...) oraz udziału w wysokości (...) części w wielostanowiskowym garażu oznaczonym numerem (...), z którym związane było prawo wyłącznego korzystania z miejsca garażowego oznaczonego numerem (...) położonego w P. przy ul. (...), refinansowanie nakładów poniesionych w związku z zakupem przedmiotowych nieruchomości oraz finansowanie opłat około kredytowych. Kwotę kredytu określono na 396.000 zł, walutę waloryzacyjną jako CHF, okres kredytowania na 360 miesięcy poczynając od dnia 26 kwietnia 2007 do dnia 19 maja 2037 r., wariant spłaty kredytu jako równe raty kapitałowo-odsetkowe, termin spłaty do każdego 19 dnia miesiąca. Jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano hipotekę łączną kaucyjną wpisaną na pierwszym miejscu do kwoty 594.000 zł ustanowioną na nieruchomościach określonych w § 2 wpisanych do księgi wieczystej o nr (...) dla lokalu mieszkalnego oraz księgi wieczystej nr (...) (dla udziału w wielostanowiskowym garażu), ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36 miesięczny okres

ubezpieczenia w wysokości 3,5% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę, tj. 3.780 zł. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpiła całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia kredytobiorca zobowiązywał się do kontynuacji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,5% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnił (...) do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji (§ 3 ust. 3 umowy). Prawne zabezpieczenie kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w mBanku odpisu z księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki ustanowionej na rzecz (...), ubezpieczenie kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. (§ 3 ust. 6). Zgodnie z postanowieniem § 8 umowy uruchomienie kredytu następowało po podpisaniu umowy, uiszczeniu przez kredytobiorców wpłaty z tytułu prowizji określonej w § 9, ustanowieniu prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu określonych w umowie, złożeniu pisemnego oświadczenia o poddaniu się egzekucji przez ewentualnych poręczycieli oraz po spełnieniu warunków określonych w § 4 ust. 2. Integralną część umowy stanowił Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...). Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z niniejszym dokumentem i uznał jego wiążący charakter. W sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie miały odpowiednie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym przepisy kodeksu cywilnego oraz prawa bankowego (§ 26). Zgodnie z § 29 ust. 1 kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je zaakceptował. W wykazie załączników do umowy wskazano: harmonogram spłat, taryfę prowizji i opłat bankowych mBanku oraz oświadczenie o odstąpieniu od umowy kredytu. Do umowy nie dołączono Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach m..

W dniu 13 czerwca 2013 r. w W. zawarto pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą w W. a E. W. i S. W. aneks do umowy nr (...) z dnia 26 kwietnia 2007 r. w którym przewidziano możliwość dokonania zmiany waluty spłaty kredytu. Opłaty obciążające kredytobiorców z tytułów ubezpieczenia, do których kredytobiorcy przystąpili w związku z umową, oraz opłaty i prowizje pobierane w związku z obsługą kredytu, uiszczane są bez względu na wybrany przez kredytobiorców sposób spłaty kredytu w złotych na rachunek wskazany w umowie prowadzony w złotych. Załącznik do aneksu stanowił m. in. Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych.

Umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwany bank. Postanowienia umowy oraz Regulaminu Kredytu nie były indywidualnie uzgadniane z powodami.

Tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego pozwany pobrał z rachunku bankowego powodów następujące kwoty: w dniu 27 kwietnia 2007 r. kwotę 3.780 zł, w dniu 12 maja 2010 r. kwotę 3.665,09 zł oraz w dniu 02 maja 2013 r. kwotę 2.749,80 zł, co stanowiło łączną sumę 10.194,89 zł .

W dniu 12 maja 2015 r. powodowie wezwali pozwanego do dobrowolnego zwrotu kwoty 10.194,89 zł wraz odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 3.780 zł od dnia 27 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty, od kwoty 3.665,09 zł od dnia 13 maja 2010 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 2.749,80 zł od dnia 03 maja 2013 r. do dnia zapłaty, pobranej tytułem opłacenia składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, wyznaczając 14 dniowy termin na jej uiszczenie.

W dniu 25 czerwca 2015 r. pozwany odmówił udzielenia informacji pełnomocnikowi powodów powołując się na tajemnicę bankową, kolejno pismem z dnia 28 lipca 2015 r. odmawiając spełnienia żądań E. W. i S. W..

W piśmie opatrzonym datą 24 lipca 2015 r. będącym odpowiedzią na wystąpienie powodów do Powiatowego Rzecznika Konsumentów w P., (...)wskazał, że umowa kwestionowanego ubezpieczenia nie została udostępniona klientom, bowiem jej stronami był wyłącznie bank i ubezpieczyciel, wskazując, że jej treść była objęta tajemnicą ubezpieczeniową. Kredytobiorca nie był stroną umowy, nie otrzymywał więc polisy ubezpieczeniowej.

Na mocy wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2013 r. zapadłego w sprawie o sygn. akt 1521/12 oddającego apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt XVII AmC 2600/11, do rejestru klauzul niedozwolonych, prowadzonego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, wpisano z dniem 24 sierpnia 2012 r. pod pozycją numer (...) klauzulę następującej treści: „jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie, tj. (...) oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji" (wyrok SO w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24.08.2012 r., XVII AmC 2600/11).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości.

Sąd podkreślił, że spór między stronami koncentrował się na ustaleniu czy kwota objęta pozwem stanowiąca składkę na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, została naliczona i pobrana przez pozwanego zasadnie w związku z niedozwolonym charakterem postanowienia umownego zawartego w § 3 ust. umowy.

Sąd I instancji dokonując analizy zaskarżonego postanowienia umownego oparł się o przesłanki określone art. $385^{(1)}$ § 1, 3 i 4 k.c. oraz na wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie z dnia 24 sierpnia 2012 r. sygn. akt XVII AmC 2600/11, który posiada przymiot rozszerzonej prawomocności, skutkującej zakazem stosowania postanowienia uznanego za klauzulę niedozwoloną. Sąd Rejonowy stwierdził, że § 3 ust.3 umowy kredytowej stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu art. $385^{(1)}$ k.c. i w tym zakresie podzielił argumentację przedstawioną w ww. wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie. Ponadto podkreślił, że należy mieć na względzie, że stronami umowy ubezpieczenia niskiego wkładu są: z jednej strony towarzystwo ubezpieczeń, jako ubezpieczający oraz bank jako ubezpieczony i w przypadku zaistnienia zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, to bank, jako uposażony z umowy ubezpieczenia, uprawniony jest do otrzymania określonego w umowie świadczenia. Sąd zauważył, że konsumenci, jako kredytobiorcy nie są zaś stroną ubezpieczenia, mimo że ponoszą jego koszty, a także ryzyko regresu na wypadek zajścia zdarzenia, uprawniającego ubezpieczonego do wypłaty świadczenia odszkodowawczego i w tej sytuacji umowa ubezpieczenia kredytu ubezpiecza wyłącznie bank, jednocześnie minimalizując ryzyko ubezpieczyciela z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia. Sąd I instancji stwierdził, że na podstawie przedmiotowej klauzuli kredytobiorca ponosi koszty umowy ubezpieczenia zawieranej przez bank, który działa na swoją rzecz, w sytuacji, gdy konsument nie jest stroną tej umowy, ani też nie jest uposażonym do otrzymania świadczenia w przypadku zaistnienia zdarzenia uprawniającego do wypłaty świadczenia. Wskazał, że w ten sposób na konsumentów nałożony został obowiązek ponoszenia kosztów umowy ubezpieczenia w sytuacji, gdy nie są oni ani stroną umowy ani uposażonym z umowy. Podkreślił, że umowa nie ubezpiecza w żaden sposób konsumenta, choć na jej podstawie umowy o kredyt to on zobowiązany jest do pokrycia jej kosztów i stwierdził, że przedmiotowe postanowienie nakładające na konsumenta obowiązek poniesienia kosztów ubezpieczenia, nie obejmując go jednak ochroną ubezpieczeniową, nie tylko rażąco narusza jego interesy, ale także godzi w dobre obyczaje.

Sąd I instancji odnosząc się do treści warunków ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wskazał, że we wzorcu umownym brak jest jakiegokolwiek zapisu określającego, na jaki okres umowa ubezpieczenia niskiego wkładu – po upływie okresu 36 miesięcy – zostanie automatycznie przedłużona, wyłącznie określając maksymalny okres ubezpieczenia wynoszący 108 miesięcy. Zauważył, że w ramach tego limitu bank może zaś dowolnie przedłużać ochronę ubezpieczeniową, a konsument nie ma jakiegokolwiek wpływu na dokonaną w tym zakresie decyzję. Sąd podkreślił także, że w przedmiotowym postanowieniu nie zostało określone jakie inne zdarzenie – poza całkowitą spłatą zadłużenia – powodować będzie zakończenie okresu ubezpieczenia. Choć klauzula wskazuje, że istnieją takie zdarzenia powodujące zwolnienie kredytobiorcy od obowiązku kontynuowania ubezpieczenia, to jednak nie określa, jakie są to konkretnie przypadki, ani też nie zawiera odesłania do innego zapisu, w którym mogłyby być określone.

Sąd Rejonowy stwierdził, że postanowienie zawarte w § 3 ust. 3 umowy jest niejednoznaczne, niejasne i może powodować po stronie konsumentów dezinformację co do przysługujących im uprawnień. Sąd także podkreślił, że pozwany bank jako zasadnicze zabezpieczenie spłaty kredytu przez powodów ustanowił hipotekę na nieruchomości, zaś ubezpieczenie niskiego wkładu stanowi dodatkowe zabezpieczenie, co oznaczało, że bank zapewnił sobie podwójną ochronę.

Dokonując analizy kolejnych przesłanek wynikających z art. 385^1 k.c. Sąd Rejonowy stwierdził, że w przedmiotowej sprawie lokal zakupiony przez powodów za środki pochodzące z kredytu został nabyty na cele mieszkaniowe, a więc umowa zawarta między stronami nie była związana z działalnością zawodową ani gospodarczą powodów. W relacjach z pozwanym powodowie byli więc konsumentami w rozumieniu przepisu art. 22^1 k.c. Również zdaniem Sądu I instancji zaskarżone postanowienie nie dotyczyło świadczenia głównego strony wynikającego z zawartej umowy kredytowej. Sąd I instancji nie podzielił stanowiska pozwanego wskazującego na to, że wszystkie informacje dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu, w tym także odnoszące się do kwestii przedłużania umowy ubezpieczenia na kolejne okresy oraz dotyczące zasad obliczania i pobierania składek na ubezpieczenie w przypadku takiego przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej, były zawarte w dokumentach, dostępnych dla strony powodowej, w tym zwłaszcza w decyzji kredytowej oraz treści samej umowy kredytowej. Również nie podzielił argumentacji wskazującej na to, że powodowie zaakceptowali decyzję kredytową banku o udzieleniu kredytu, stanowiącą w istocie ofertę zawarcia umowy, co doprowadziło do zawarcia umowy na warunkach proponowanych przez pozwaną instytucję finansową. Sąd I instancji stwierdził, że argumentacja ta nie mogła prowadzić do stwierdzenia tego, iż zaskarżone postanowienie było indywidulanie uzgadniane między stronami.

Sąd Rejonowy podkreślił, że dokonanie oceny, czy dane postanowienie umowne było indywidualnie uzgodnione przez strony umowy wymagało zatem zbadania procedur obowiązujących w pozwanym banku i dotyczących procesu udzielania kredytów hipotecznych oraz przebiegu tego procesu w toku zawierania umowy kredytowej. Wskazał, że w zakresie wykazania, iż przedmiotowe postanowienie było uzgadniane indywidulanie ciężar dowodu spoczywał na pozwanym. Sąd podkreślił, że „rzeczywisty wpływ" konsumenta na treść postanowienia nie ma miejsca, jeżeli jest ograniczony przez jego kontrahenta w ten sposób, że konsument dokonuje wyłącznie wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę. Ponadto w ocenie Sądu I instancji, okoliczność że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądzała o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione, bowiem konieczne byłoby wykazanie, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego.
Sąd I instancji zwrócił także uwagę na to, że podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego sporządzonego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. Po wydaniu przez bank decyzji kredytowej powodowie udali się do oddziału pozwanego banku w celu zawarcia umowy kredytowej. Powodom nie zostały przy tym udzielone informacje dotyczące szczegółowych warunków ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w tym w szczególności dotyczące warunków przedłużenia przewidzianej w nim ochrony ubezpieczeniowej. Sąd stwierdził, że przedłożona powodom do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacjom, ani zmianom. Jak nadto przyznał sam pozwany, brak wyrażenia zgody na dodatkową formę zabezpieczenia, którą stanowiło ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, prowadziłby w istocie do braku zawarcia umowy kredytowej.

Sądu Rejonowy uznał, że postanowienia umowne dotyczące upoważnienia banku do naliczania i pobrania od powodów kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w przypadku automatycznego przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej, nie zostały z nimi uzgodnione indywidualnie.

Odnosząc się do przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta Sąd I instancji stwierdził, że już samo nieprzedstawienie powodom treści umowy ubezpieczenia uznać należało za dokonane z naruszeniem dobrych obyczajów. Podkreślił, że nieudzielenie stronie powodowej informacji o treści stosunku ubezpieczenia nie usprawiedliwiał fakt, iż powodowie nie byli stroną umowy ubezpieczenia. Sąd Rejonowy zauważył, że zgodnie z kwestionowanym postanowieniem umowy, to powodowie mieli pokryć koszty ubezpieczenia i to powodowie w

istocie dysponowali jedynie oświadczeniem pozwanego odnośnie obowiązku poniesienia kosztów ubezpieczenia, nie posiadając żadnej możliwości weryfikacji za jaką ochronę płacą i czy jej udzielenie jest zasadne.

Za trafne Sad uznał również twierdzenia strony powodowej, według których korzyść z zawartej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była rażąco jednostronna, gdyż tylko pozwany korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z przedmiotowej umowy, nie ponosząc jednocześnie żadnych kosztów z tego tytułu.

Reasumując Sąd Rejonowy stwierdził, że § 3 ust. 3 umowy 3 stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, która nie wiąże powodów występujących w roli konsumentów, przy jednoczesnym związaniu umową kredytową w pozostałym zakresie podnosząc, że wyeliminowanie kwestionowanych postanowień z umowy rodzi obowiązek zwrotu sum pieniężnych, uiszczonych pozwanemu na ich podstawie, w oparciu o przepis art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. Sąd uznał, że strona pozwana bez wątpienia uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych i wzbogaciła się o pobrane od powodów kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu, a tym samym stosownie do treści art. 410 § 2 k.c. świadczenie banku było nienależne. Sąd Rejonowy odnosząc się do powołanego przez pozwanego art. 411 pkt 1 k.c. wskazał, że uprawnione jest stwierdzenie, iż w dacie zawarcia umowy kredytu powodowie nie mieli świadomości, iż kwestionowane zapisy ich nie wiążą, gdyż mają charakter niedozwolony. W ocenie Sądu I instancji datą, w której powodowie powzięli wiedzę w zakresie abuzywnego charakteru postanowienia umownego, który stanowił podstawę pobrania łącznej kwoty 10.194,89 zł był dzień wystosowania wezwania do zapłaty.

Sąd I instancji stwierdził, że suma pobranych przez pozwanego od powodów składek tytułem spornego ubezpieczenia odpowiadała kwocie wskazanej w pozwie i w tym zakresie uznał ją za zasadną. Odnośnie odsetek żądanych przez powodów Sąd Rejonowy powołał się na treści art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. wskazując, iż są one należne powodom od dnia 25 czerwca 2015r., w którym to dniu pozwany odebrał wezwanie do zapłaty. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. uznając powodów za stronę wygrywającą proces w całości i przyznając im zwrot kosztów postępowania w łącznej kwocie 3.400 zł.

Apelację do powyższego orzeczenia wniósł pozwany zaskarżając powyższe orzeczenie w całości, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1) prawa procesowego, tj. art. 479^{43} k.p.c., które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie w niniejszej sprawie rozszerzonej prawomocności wyroku zapadłego w sprawie o sygn. akt XVII AmC 2600/11 z dnia 24 sierpnia 2012 roku, na podstawie którego klauzula o następującej treści: „Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,5% kwoty różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie, tj. (...) oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji. " została wpisana do Rejestru Klauzul Niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i uwzględnienie na tej podstawie powództwa wytoczonego przez powodów,

2) prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c., które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez.:

a) nierozważnie wszechstronnie wszystkich okoliczności sprawy w zakresie przeprowadzanej kontroli indywidualnej kwestionowanego postanowienia i zastąpienie własnych rozważań oceną Sądów wyrażoną w wyrokach zapadłych w sprawach o sygn. akt XVII AmC 2600/11 oraz VI ACa 1521/12 co do klauzuli, której treść nie była tożsama z treścią klauzuli kwestionowaną w niniejszej sprawie,

b) sprzeczną ze zgromadzonym w sprawie materiałem oceną, że powodom nie zostały udzielone przed zawarciem umowy informacje o ubezpieczaniu niskiego wkładu, że korzyść objęcia ochronną ubezpieczeniową podwyższonego ryzyka spłaty brakującego wkładu własnego kredytu była rażąco jednostronna i tylko pozwany bank korzystał ochrony

ubezpieczeniowej, uznanie przez Sąd I instancji, że pozwany nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego fakt umożliwienia indywidualnego uzgodnienia warunków umowy kredytu, a w szczególności, że przedłożona powodom umowa stanowiła wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacjom ani zmianom, wyprowadzenie z postanowienia § 3 ust. 3 umowy kredytu wniosków sprzecznych z regułami logicznego myślenia, poprzez uznanie, że brak jest w treści ww. postanowienia jakiegokolwiek zapisu wskazującego, na jaki okres umowa ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zostanie przedłużona po upływie 36 miesięcy liczonych od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu, oraz że brak jest w treści § 3 ust. 3 umowy określenia zdarzeń pozwalających na ustalenie momentu zakończenia umowy ubezpieczenia przed upływem maksymalnego okresu łącznego ubezpieczenia,

c) uznanie przez Sąd I instancji za wiarygodne dowodu z przesłuchania strony, tj. S. W..

3) prawa materialnego art. 385^1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przez uznanie, w zakresie przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta, ze korzyść z zawartej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była rażąco jednostronna, gdyż tylko pozwany korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a ponadto, że postanowienie § 3 ust. 3 umowy kredytu nie dawało konsumentom żadnych uprawnień w zakresie zasadności kontynuowania umowy ubezpieczenia po upływie pierwszych 36 miesięcy okresu kredytowania, oraz że brak jest w jego treści jakiegokolwiek zapisu wskazującego, na jaki okres umowa ubezpieczenia niskiego wkładu zostanie, po upływie 36 miesięcy, automatycznie przedłużona, podczas gdyby Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał wykładni postanowienia § 3 ust. 3 nie uznałby kwestionowanego postanowienie za postanowienie niedozwolone,

4) art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powodowie udowodnili, że postanowienie § 3 ust. 3 umowy kredytu w zakresie objęcia częścią kredytu ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego jest rażąco naruszającym ich interesy jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami,

5) art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385^1 k.c. poprzez przyjęcie, iż świadczenie spełnione przez powodów tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowi świadczenie nienależne.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zamianę przedmiotowego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

Powodowie w odpowiedzi na apelacje wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie dopuścił się zarzucanego mu uchybienia zarówno w sferze prawa materialnego, jak również w dokonanych ustaleniach faktycznych, a kwestionowany wyrok – oparty na właściwej analizie materiału dowodowego zebranego w sprawie, poddanej następnie trafnej ocenie prawnej – nie może być skutecznie wzruszony na skutek apelacji.

Sąd odwoławczy podziela w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną przez ten Sąd ich ocenę prawną. W ocenie Sądu Okręgowego, chybiony jest podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia artykułu 233 k.p.c. Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych

dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.; oraz w orz. z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00). Zdaniem Sąd Okręgowego Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony i dokonał niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych, nie uchybiając przy tym zasadom z art. 231 § 1 k.p.c.

Zasadnicze elementy stanu faktycznego sprawy były między stronami bezsporne, w szczególności dotyczące samego faktu zawarcia umowy kredytowej, jej treści, wysokości i terminów dokonywanych przez powodów wpłat i sposobów ich rozliczenia przez stronę pozwaną. W zasadniczej części nie budziły też wątpliwości okoliczności zawarcia umowy.

Spór stron dotyczył w zasadzie wyłącznie prawnej oceny stanu faktycznego. W szczególności strona pozwana twierdziła, że § 3 ust. 3 umowy nie stanowił tzw. klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c., przy czym na uzasadnienie tego stanowiska przytaczała argumenty wskazujące na odmienną ocenę stanu faktycznego sprawy, zwłaszcza wiedzy powoda o treści tego postanowienia na wcześniejszych etapach procedury udzielenia kredytu. Nie miały one jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia zasadności zarzutów apelacji, z uwagi na prawną wadliwość wniosków formułowanych przez skarżącego w oparciu o ustalenia faktyczne dotyczące motywów zawarcia umowy kredytu w wysokości 100% ceny nabycia prawa do lokalu i stanu wiedzy powoda co do jej treści.

Przedmiotem badania w świetle dyspozycji art. 385^1 § 1 k.c., było to czy postanowienie § 3 ust 3 umowy, zobowiązujące powodów do zapłaty opłat na pokrycie składki z tytułu tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu, wiązało ich, czy też stanowiło niedozwolone postanowienie umowne, którym nie byli związani.

Jak wskazano w literaturze, „by określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu komentowanego przepisu, spełnione muszą zostać cztery warunki:

– umowa musi być zawarta z konsumentem,

– postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie,

– postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,

– postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron”. (A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2011, kom. do art. 3851, pkt 9).

W sprawie nie budziło wątpliwości spełnianie przez kwestionowane postanowienie pierwszej i ostatniej przesłanki. Pozwany bank zawarł umowę z konsumentem, a postanowienie nie dotyczyło głównych świadczeń, a więc wypłaty kwoty kredytu oraz jego spłaty. Wprawdzie pozwany w złożonej apelacji kwestionuje uznanie, iż postanowienie § 3 ust. 3 umowy kredytu nie dotyczy określenia głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, należy jednak stwierdzić, że wedle treści art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. z 2015 roku, poz.128), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest jednym ze sposobów zabezpieczeń spłaty kredytu, a zatem stanowi świadczenie o charakterze ubocznym. Zabezpieczenie ma jedynie akcesoryjny charakter i nie jest świadczeniem niezbędnym przy ustalaniu treści umowy. Nie ma zatem racji skarżący, twierdząc, iż świadczenie z tytułu ubezpieczenia stanowi element ceny. Poza tym umowa w sposób całkowicie odrębny reguluje kwestię wynagrodzenia pozwanego.

Zgromadzony materiał dowodowy nie mógł być podstawą ustalenia, że postanowienie umowne zawarte w § 3 ust. 3 umowy kredytowej zostało uzgodnione indywidulanie. Zgodnie z art. 385 § 3 k.c. nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta. W sprawie niniejszej było oczywiste, że powodowie nie mieli wpływu na ustalenie treści wzorca, stworzonego przez bank na długo

przed zawarciem z nimi umowy. Skarżący w swojej argumentacji prawnej miesza okoliczności istotne dla ustalenia spełnienia przesłanki indywidulanego uzgodnienia ze skutkiem związania strony treścią wzorca. Zapoznanie z treścią wzorca i zgoda na zawarcie umowy, której treść reguluje ten wzorzec to podstawa ustalenia związania konsumenta treścią tego wzorca - stosownie do treści art. 384 k.p.c. - związany wzorem jest ten komu doręczono wzorzec przy zawarciu umowy. Samo zapoznanie się z treścią doręczonego przy zawarciu umowy wzorca nie stanowi natomiast negatywnej przesłanki abuzywności i nie ma wpływu ma ocenę pozytywnych jej przesłanek. Kodeks wyklucza przyjęcie indywidulanego uzgodnienia postanowień umownych w tej sytuacji w zdaniu drugim art. 3851 § 3 k.c.- nieuzgodnione indywidulanie są postanowienia umowne przyjęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Natomiast przesłanka ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia jego interesów z art. 385 § 1 k.c. tyczy się oceny treść wzorca, a nie sposobu jego wprowadzenia do umowy.

W doktrynie wyrażono słuszny pogląd, że do wykazania, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, nie jest nawet wystarczające wykazanie, iż w tej kwestii między stronami toczyły się jakieś negocjacje. Jeśli postanowienie umowy nie uległo zmianom w trakcie negocjacji, to przepis art. 385^1 § 3 k.c. znajdzie zastosowanie także mimo przeprowadzonych negocjacji, chyba że to przedsiębiorca wykaże, iż zaakceptowanie klauzuli przez strony było oparte na rzetelnych i wyrównanych negocjacjach (zob. M. Jagielska, Nowelizacja, s. 698 i n.).

Sytuacje braku "uzgodnienia indywidualnego" dla postanowień inkorporowanych do umowy trafnie definiuje W. P. (w Kodeks cywilny Komentarz do art. 1-44910. Tom I, red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, 2015, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 8) wskazując, że ma ona miejsce nie tylko wtedy, gdy konsument związany jest wzorcem z mocy art. 384, ale także wtedy, gdy doszło - za zgodą obu stron - do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy. W takiej bowiem sytuacji można mówić o "postanowieniach umowy przejętych z wzorca". Takie postanowienia wzorca, mimo odmiennego od określonego w art. 384 trybu wiązania, nadal nie są postanowieniami "uzgodnionymi indywidualnie", chyba że konsument miał na ich treść "rzeczywisty wpływ". "Rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 761; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona konsumenta).

W sprawie niniejszej pozwany, który był obciążony obowiązkiem wykazania, że kwestionowane postanowienie umowne zostało indywidulane uzgodnione (art. 385^1 § 3 k.c.) nie przedstawił nawet początku dowodu co do tego, że ustalenie sposobu dodatkowego zabezpieczenia banku z uwagi na wartość udzielonego kredytu było przedmiotem jakichkolwiek negocjacji. Gdyby procedura zawarcia umowy kredytu mieszkaniowego w ogóle zakładała negocjacje warunków ubezpieczenia niskiego wkładu okoliczność tą pozwany mógłby bez trudu wykazać treścią dokumentów wewnętrznych regulujących zasady i sposób prowadzenia tych negocjacji oraz potwierdzających ich przebieg. Negocjacje to proces, w którym biorą udział obie strony wyrażające swoje stanowiska i propozycje, których skutkiem jest wspólne ukształtowanie ostatecznej treści porozumienia. Dla wypełnienia warunku z art. 385^1 § 3 k.c. zdanie pierwsze konieczne jest wykazanie, że konsument swoim aktywnym działaniem miał możliwość doprowadzenia do ustalenia treści postanowienia. Logika i doświadczenie życiowe wyklucza założenie, że przy formalizmie stosowany przez banki w procesie kredytowym etap negocjacji nie zostałby w żaden sposób udokumentowany.

Tylko marginalnie można dodać, że tak jak zawarcie w opracowanym przez Bank formularzu wniosku o udzielenie kredytu dyspozycji dotyczącej zgody na przekazanie ubezpieczycielowi danych osobowych kredytobiorcy nie jest informacją o umowie ubezpieczenia kredytu, tak wyrażenie zgody na przekazanie tych danych do umowy nie jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na zawarcie umowy ubezpieczenia o określonej treści.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sporne postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, gdyż powód nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie warunków obciążenia

go kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu, przy wyrażeniu zgody na objęcie kredytu tym ubezpieczeniem. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała pozytywną weryfikację wniosku o udzielenie kredytu. Wskazywana przez apelującego okoliczność dotycząca świadomości i wiedzy powodów odnośnie warunków działania ubezpieczenia niskiego wkładu nie wpływa na ustalenie, że postanowienie umowne dotyczące kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu było z kredytobiorcami indywidualnie uzgadniane.

W sprawie niniejszej o abuzywności postanowienia umownego decydowała jego treść - a nie sposób inkorporowania treści wzorca do umowy - dlatego zasadniczym była ocena ukształtowania w nim praw i obowiązków konsumenta.

Przy ocenie tej zasadnym było odniesienie się do rozważań dokonanych przez Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyrok z dnia 24 sierpnia 2012 r. (sygn. akt XVII AmC 2600/11) dotyczącym postanowień wzorca umownego o tożsamej treści. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale podjętej w składzie siedmiu sędziów z 20 listopada 2015 r. (III CZP 17/15, B. (...), Nr 11) "prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.)". Ponadto SN wskazał, że "prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone - także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479^{45} § 2 k.p.c.) - nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479^{43} k.p.c.)". Zatem w sprawie niniejszym należało mieć na względzie oceną zaskarżonego wzorca dokonaną przez sąd ochrony konsumentów i konkurencji, choć wydane przez niego rozstrzygniecie nie wykluczało przeprowadzenia jego indywidualnej kontroli.

Ustalenie w art. 385^1 § 1 k.c. abuzywności z uwagi na treść postanowienia jest konsekwencją implementacji art. 3 dyrektywy Rady 13/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.WE L Nr 95 z 21.4.1993 r., s. 29). Artykuł 385^1 § 1 k.c. wprowadza dwie przesłanki uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone: sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta, które muszą być spełnione łącznie. Ich wykładnia powinna uwzględniać interpretację stosownych przesłanek abuzywności na gruncie dyrektywy 93/13 (dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym oraz znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta), dokonywaną w oparciu o wskazania zawarte w samej dyrektywie (zob. w szczególności akapit 16 preambuły oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13) oraz orzecznictwo ETS.

Postępowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami oznacza takie postępowanie, które jest pozbawione szacunku dla kontrahenta, jest nielojalne, prowadzi do naruszenia stanu równowagi kontraktowej pomiędzy stronami (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 767). Dlatego słusznym jest pogląd, że w kontekście niedozwolonych klauzul umownych najczęściej sprzeczność z dobrymi obyczajami będzie występować w sytuacji, gdy dane postanowienie umowne narusza stan równowagi kontraktowej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem (tak Sikorski/Ruchała Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-44911, red. prof. dr hab. Maciej Gutowski, 2016, C.H.Beck Wydanie 1).

Naruszenie interesów konsumentów może dotyczyć interesów o różnym charakterze, choć zwykle będą to interesy o charakterze ekonomicznym. (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 768). Naruszenie interesów powinno mieć charakter rażący, co ma miejsce wówczas gdy postanowienie umowne w sposób znaczący odbiega od uczciwego sposobu ukształtowania praw i obowiązków stron umowy.

Dla oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów należy zbadać w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta w mniej korzystnej sytuacji. Z kolei ustalenie czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (naruszenie "dobrej wiary" w znaczeniu obiektywnym stosownie do dyrektywy 93/13) istotne jest czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyr. ETS z 14.3.2013 r. w sprawie C-415/11, Aziz, pkt 68 i 69, powołany za P. Mikłaszewicz, Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr Konrad Osajda, 2015, C.H.Beck,

Wydanie 13). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron [tak M. Śmigiel, Wzorce umów; I. Wesołowska, Niedozwolone postanowienia umowne, w: Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta, red. C.Banasiński, Warszawa 2004, s. 180.)

Wzorzec umowny oceniany w sprawie niniejszej kształtował obowiązki powoda w sposób niezgodny z zasadą równorzędności stron i jednocześnie został wprowadzony do umowy w takich okolicznościach, że konsument w chwili podpisania umowy nie miał możliwości ocenić jego ekonomicznych skutków. Konsument ponosił cały ciężar ekonomiczny zawarcia umowy ubezpieczenia, choć kontrahent nie przedstawił mu ani warunków opłacanej ochrony ubezpieczeniowej, ani skutków wypłaty świadczenia z ubezpieczenia dla kredytobiorcy.

Przyczyną stwierdzenia abuzywności przy abstrakcyjnej kontroli wzorca było ustalenie, że w jego treści nie zdefiniowano pojęć umożliwiających wyliczenia wysokości świadczenia obciążającego klienta. Nadto wzorzec nie zawiera postanowień wskazujących jakie inne zdarzenie poza całkowitą spłatą kredytu będzie powodować zakończenie okresu ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy podziela w całości powyższą argumentację. Również zdaniem Sądu Okręgowego zakwestionowane postanowienie umowne jest abuzywne z uwagi na jego treść. Obowiązki i uprawnienia stron przy realizacji zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego stanu zostały ukształtowane w taki sposób, że cały ekonomiczny ciężar uzyskania i realizacji tego zabezpieczenia ponosi konsument. Treść postanowienia wykluczała ekwiwalentność świadczeń stron przy realizacji przyjętego zabezpieczenia. Nie jest uczciwym sposobem ukształtowania praw i obowiązków stron umowy narzucenie kredytobiorcy obowiązku poniesienia całości kosztów zabezpieczenia wykonania przez niego umowy w sytuacji gdy w ekonomicznym interesie obu stron jest pozyskanie i utrzymanie zabezpieczenia gwarantującego zawarcie i wykonanie umowy kredytu. Poniesienie całości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu przez konsumenta stawiała go w oczywiście niekorzystnej sytuacji, więc nie mogło być wątpliwości, co do rażącego charakteru naruszenia jego interesów.

Ocena ekwiwalentności świadczeń w trybie przesłanek zachowania dobrych obyczajów i ukształtowania treści umowy bez rażącego naruszenia interesów konsumenta odbywa się przy założeniu, że obie strony umowy znajdują się w sytuacji równowagi kontraktowej. Czyli Bank jako kredytodawca ma wolę udzielenia kredytu w wysokości wskazanej przez kredytobiorcę za określonym wynagrodzeniem, a konsument jako kredytobiorca ma wolę uzyskania kredytu w określonej wysokości za zapłatą ustalonego przez kredytodawcę wynagrodzenia. Abstrakcyjność ocenianej relacji opiera się na założeniu, że Bank jako ekonomicznie silniejsza strona, mająca do zaoferowania świadczenie o charakterze bardziej pożądanym i mniej dostępnym nie wykorzystuje tej sytuacji przy ustaleniu warunków umowy. Inaczej rzecz ujmując zakłada się, że kredytobiorca przyjąłby tylko takie warunki umowy korzystne dla banku, które poprawiałaby w jakimś aspekcie także jego sytuację.

Bank traktujący konsumenta jako równorzędnego partnera kontraktowego w sposób sprawiedliwy i słuszny, nie mógłby zakładać, iż konsument zgodził się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających mu realny wpływu na treść wzorca. Racjonalnie działający podmiot prowadzący negocjacje w warunkach zapewniających równowagę stron, nie zgodziłby się na poniesienie całości kosztów ubezpieczenia ryzyka działalności drugiej strony, bez jakiegokolwiek zmniejszenia swoich obowiązków lub uzyskania dodatkowych uprawnień. Tym bardziej nieracjonalnym byłoby zgadzanie się na poniesienie całości kosztów ubezpieczenia działalności drugiej strony umowy w sytuacji zaniechania udzielenia jakichkolwiek informacji o skutkach działania tego ubezpieczenia.

Dlatego naruszeniem dobrych obyczajów było już samo zaniechanie zapoznania kredytobiorcy ze skutkami zawarcia umowy ubezpieczenia, którą w całości finansował. Brak wiedzy na temat warunków ochrony udzielanej bankowi był szczególnie istotny w kontekście skutków wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy w razie realizacji obowiązków z ubezpieczenia. Trudno o dobitniejszy przykład nieekwiwalentności i nierównowagi pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem niż oceniane postanowienie, które pozwanemu przynosiło

same korzyści, a powodowi jedynie obciążenie finansowe. Jedynym beneficjentem ubezpieczenia pozostawał pozwany, który jako ubezpieczony uzyskał pewne, łatwe i szybkie w realizacji zabezpieczenie płatności kredytu w sytuacji niewypłacalności powoda.

Sąd nie podzielił natomiast argumentacji pozwanego według, której korzyścią konsumenta z zawarcia nieekwiwalentnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu był sam fakt zawarcia umowy kredytowej. Takiego twierdzenie nie można przede wszystkim pogodzić z ustawowym obowiązkiem kształtowania stosunków umownych bez niedozwolonych postanowień z konsumentem. Bank jako silniejsza strona stosunku umownego nie może ukształtować warunków udzielenia kredytu w sposób naruszający zasady z art. 385^1 k.c. z uzasadnieniem konieczności zabezpieczenia ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej wyłącznie na koszt kredytobiorcy. Świadczeniem ekwiwalentnym dla udzielenia kredytobiorcy kredytu w określonej wysokości było ustanie obowiązku zapłaty wynagrodzenia, czyli odsetek umownych od całej tej kwoty kredytu. Zapłata za uzyskanie przez bank ubezpieczenia niskiego wkładu w żaden sposób nie obniżyła wysokość odsetek stanowiących wynagrodzenie banku. Łączna wartość tych odsetek przy tak długim okresie kredytowania mogła zbliżyć się do wartości kwoty udzielonego kredytu. Przy tak znacznej wartości wynagrodzenia za korzystanie z kredytu nieracjonalnym jest twierdzenie, że klient z uwagi na wartość udzielonego kredytu ma jeszcze ponosić dodatkowe ciężary.

Sąd Okręgowy nie kwestionuje samej dopuszczalności i skuteczności korzystania z ubezpieczenia niskiego wkładu jako formy zabezpieczenia spełnienia części świadczenia z umowy kredytu, ale uznaje za abuzywne co do treści, te postanowienia umowy według, których koszty zabezpieczenia ponosi w całości konsument. Bank wprawdzie obszernie uzasadniał, dlaczego z punktu widzenia jego interesów, w ramach zasad prowadzonej działalności gospodarczej zasadne jest ubezpieczanie tzw. „kredytów z niskim wkładem własnym", jednak w żaden sposób nie wykazał powodów obciążania całymi kosztami tego zabezpieczenia klientów banku, którzy nie korzystają z żadnej ochrony w ramach tego zabezpieczenia.

Ukształtowanie tego rodzaju zabezpieczenia na koszt kredytobiorcy nie wiązała się jednak z uzyskaniem przez niego tańszego kredytu, choćby w zabezpieczonej ubezpieczeniem części. Powszechnie znaną okolicznością przy ustaleniu warunków umowy kredytowej jest to, że zmniejszenie ryzyka straty po stronie kredytodawcy przekłada się na obniżenie kosztów ponoszonych z tytułu korzystania z kredytu przez kredytobiorcę. Poniesienie przez kredytobiorcę całego kosztu ubezpieczenia banku nie przełożyło się w żaden sposób na obniżenie kosztów kredytu - bank ustalał wysokość odsetek umownych - czyli swojego wynagrodzenia - od całej kwoty takiego kredytu na wyższym poziomie w stosunku do kredytów nie zabezpieczonych w ten sposób, gdzie kredytobiorcy wydatkowali środki własne odpowiadające co najmniej 20% inwestycji.

Tymczasem opłacona przez konsumenta forma zabezpieczenia 20% udzielonego kredytu była dla Banku najkorzystniejszą formą zabezpieczenia ze wszystkich zastosowanych przy niniejszej umowie. Bank nie ponosił żadnych kosztów własnych ani przy zawarciu tego zabezpieczenia, ani przy jego realizacji. Dla realizacji zabezpieczenia tego rodzaju Bank nie musi prowadzić egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia, co łączy się nie tylko z koniecznością poniesienia kosztów ale i długim okresem oczekiwania na ich uzyskanie. Bank mógł odzyskać 20% kwoty udzielonego kredu bez spieniężania przedmiotu zabezpieczenia, co oznaczało też, że nie ponosi żadnego ryzyka spadku wartości przedmiotu zabezpieczenia. Przy kredytach udzielonych z 20% wkładem własnym kredytobiorcy, spadek wartości przedmiotu zabezpieczenia ponad 20% (a spadek cen na tym poziomie jest okolicznością jak najbardziej możliwą), oznaczał, że bank nie miał zabezpieczenia rzeczowego odpowiadającego wartości całej kwoty udzielonego kredytu.

Ubezpieczenie niskiego wkładu jest formą zabezpieczenia, którego koszt klient poniósł bezzwrotnie. Z zapłatą całej ceny za ubezpieczenie nie wiąże się ustanowienie zabezpieczenia, którego realizacja nie doprowadzi do zwolnienia kredytobiorcy z długu. W przypadku zabezpieczenia rzeczowego (hipoteki) zaspokojenie z przedmiotu zabezpieczenia skutkuje jednocześnie wygaśnięciem zobowiązania dłużnika. Natomiast przy realizacji ubezpieczenia na rzecz Banku kredytobiorca nie zwalnia się z długu, ulega zmianie tylko jego wierzyciel. Dlatego regułę ponoszenia kosztów ustanowienia zabezpieczenia rzeczowego przez dającego zabezpieczenia nie można przenosić na reguły ponoszenia

kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Z realizacji ubezpieczenia niskiego wkładu dłużnik nie uzyskuje żadnych ekonomicznych korzyści.

Niezależnie od powyższego, dodać należy, że ustanowienie omawianego zabezpieczenia w żaden sposób nie obniżyło wymogów co do form i treści innych zabezpieczeń przedstawionych przez kredytobiorcę W szczególności suma hipoteki ustanowionej na nieruchomości nie została obniżona o wartość kwoty, której zwrot został zagwarantowany ubezpieczeniem niskiego wkładu.

W sytuacji, gdy Bank nie uczestniczy w kosztach ubezpieczenia kredytu umożliwiającego ustalenie i pobranie wysokiego wynagrodzenia, przerzuca koszty prowadzenia swej działalności na swego klienta, który w całości finansuje uzyskanie przez bank zabezpieczenia to postanowienia umowne ustalające taki rozkład ciężaru kosztów zabezpieczenia warunkującego tak uzyskanie jak i udzielenie kredytu, jest postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami (nietraktującym konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny) jak i rażąco naruszającym jego interesy (kształtującym stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron).

Na ustalenie abuzywności omawianego postanowienia z uwagi na treść nie mają żadnego znaczenia ustalone w sprawie niniejszej okoliczności zawarcia umowy. Jak to już wyżej zostało wyjaśnione sposób zawarcia umowy może być istotny przy badaniu przesłanki indywidulnego uzgodnienia, a nie przy badaniu przesłanek abuzywności z uwagi na treść postanowienia. Niezrozumiałym jest stanowisko Banku według, którego wyrażenie zgody na zawarcie umowy z postanowieniami niedozwolonymi z uwagi na treść miałaby wyłączać możliwość ustalenia ich abuzywności. Wyrażenie przez konsumenta zgody na zawarcie umowy o określonej treści nie jest negatywną przesłanką ustalenia niezwiązania postanowieniami nieuzgodnionymi indywidulanie kształtującymi prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, oraz rażąco naruszającymi jego interesy. Oczywistym jest, że skoro doszło do zawarcia umowy o określonej treści i związania wzorcem ustalonym przez Bank konsument musiał wyrazić zgodę na zawarcie umowy i uzyskać wiedzę o treści wzorca w sposób umożliwiającym związanie go tym wzorcem (art. 384 k.c.). Kwestie dotyczące skutku związania umową na warunkach ustalonych we wzorcu są całkowicie niezależne od okoliczności istotnych dla ustalenia abuzywności danego postanowienia z uwagi na treść. Bezprzedmiotowym jest badanie przesłanek abuzywności postanowienia dla inkorporowania, którego do umowy konsument nie wyraził zgody, bo w tej sytuacji nie doszło w ogóle do zawarcia umowy jako zgodnego oświadczenia stron i związania stron postanowieniami wzorca. To właśnie zawarcie umowy na warunkach ustalonych na skutek korzystania ze wzorca otwiera możliwość badania nierównowagi kontraktowej wynikającej z treści tego wzorca. Podnoszenie przy ocenie treści umowy argumentu dotyczącego okoliczności jej zawarcia w postaci zapoznania się przez konsumenta z treścią wzorca i wyrażeniem zgody na jego zastosowanie (zgoda na ponoszenie wszelkich kosztów zabezpieczeń ustalonych według treści wzorca umownego inkorporowanego do umowy) wskazuje na niezrozumienie przesłanek umożliwiających badanie i stwierdzenie abuzywności zgodnie z art.385^1 §1 k.p.c.

Dlatego nie miały znaczenia przy badaniu trzeciej przesłanki abuzywności – z uwagi na treść wzorca - okoliczności dotyczące sposobu zapoznania konsumenta, uzyskanie akceptacji dla tej treści postanowienia, motywy jakim kierował się konsument wyrażając zgodę na przyjęcie tego rodzaju zabezpieczenia, to czy jego sytuacja ekonomiczna dawała możliwość poniesienia kosztów inwestycji w części z własnych środków czy nie. Jak jeszcze raz podkreślić należy - strony mogły ukształtować stosunek umowny przy wykorzystaniu tej formy zabezpieczenia, ale tylko przy zachowaniu zasady ekwiwalentności rozkładu ciężaru kosztów jego poniesienia, lub w sytuacji gdy skutek obciążenia tymi kosztami w całości konsumenta byłby rezultatem negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających klientowi realny wpływu na treść wzorca. Jak już wyżej zostało wyjaśnione, możliwość zapoznania się z treścią umowy kredytu oraz regulaminem, którego postanowienia inkorporowano nie oznacza, że zostały z konsumentem uzgodnione indywidualnie.

Podsumowując powyższą część rozważań, należy stwierdzić, iż treść powołanych przez skarżącego w apelacji zarzutów w żaden sposób nie wpływa na ustalenie abuzywności postanowień umownych w przedmiocie obciążenia konsumenta całym kosztem ubezpieczenia realizującego interes ekonomiczny banku.

Zarzut apelacji wskazujący na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 6 k.c. jest również chybiony. Ustalenie, że treść § 3 ust. 3 umowy kredytu w zakresie objęcia części kredytu ochrona ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu rażąco narusza jego interes i jest sprzeczny z dobrymi obyczajami wiązało się z oceną prawną a nie ustaleniami stanu faktycznego. Ustalenia dotyczące sposobu zawarcia umowy były istotne tylko przy ocenie przesłani indywidulanego uzgodnienia. W tym przedmiocie ciężar dowodu spoczywał na pozwanym (art. 385^1§ 4 k.c.), który nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność prowadzenia negocjacji na warunkach dających konsumentowi realną możliwość kształtowania treści postanowień dotyczących ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd I instancji zasadnie ocenił, iż uiszczenie przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 3 780 zł, 3 665,09 zł i2 749,80 zł stanowiło świadczenie nienależne, w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. albowiem wskutek uznania postanowienia § 3 ust. 3 umowy kredytowej za klauzulę abuzywną doszło do upadku podstawy do pobrania składek tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu zgodnie z art. 385^1§1 k.c. (postanowienie nie wiązało konsumenta), a tym samym spełniły się przesłanki uzasadniające dokonanie zwrotu przez bank nienależnie uzyskanej kwoty. Strona pozwana uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych i wzbogaciła się o pobrane od powodów kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Zatem, w zakresie tych kosztów, świadczenie spełnione przez powodów na rzecz pozwanego banku stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Prawidłowo zatem zasądził Sąd Rejonowy od strony pozwanej na rzecz powodów dochodzone przez nich kwoty, przy czym należy zauważyć, iż ich wysokość i sposób wyliczenia nie były w apelacji kwestionowane. Apelacja od tego orzeczenia podlegała oddaleniu jako bezzasadna, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. O wysokości wynagrodzenia pełnomocnika orzeczono w oparciu o przepis § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zważywszy na treść rozstrzygnięcia wydanego w sprawie.